

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośzeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, miesięcznie mk. 200, pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelony na 1 stronie Mk. 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk. 35. Nadesłane wiersz garmonowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dąblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tę Aka. „Reklama Polska” w Warszawie i w innych miastach Blura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 15. (Na G. Śląsku 30 fen.) SOSNOWIEC, piątek dnia 23 grudnia 1921 roku. Nr. 289. Rok XV.

KINO - OROZO

Wielki świąteczny program.

Od wtorku 20 grudnia 1921 r. w 2 serjach

BUFFALO i BILL

1) Kradzież planów aeroplanów, 2) w sieciach awantury, 3) Walka pilota Buffalo i wywiadowcy Billa, 4) W obliczu śmierci, 5) Pochwycenie młodego Karla, 6) Podstępna ucieczka.

Wspaniała gra niewidziana dotychczas wystawa.

KINO-SFINKS

Świąteczny program Dla młodzieży dozwolony. Od poniedziałku 19 do 26 grudnia włącznie

BOB JOHNSON POGROMCA CYRKU

atrakcyjny obraz cyrkowy w 6 cz.

Część I. Skradzione papiery. II. Katastrofa na morzu. III. Pogromca w niebezpieczeństwie. IV. Walka z dzikimi zwierzętami. V. Tragedia cyrkowa. VI. Śmiertelny zamach na Johnsa

Polityka Niemiec.

Odszkodowania, jakie Niemcy muszą zapłacić Entencie, w myśl traktatu wersalskiego, czyli tak zw. kwestia reparacji, w związku z całokształtem polityki niemieckiej, — to ciekawy problem, który interesuje dziś bardzo dyplomację europejską. Niemcy za wszelką cenę chcieliby uzyskać redukcję długu, jaki na nich narzucił dotkliwie ciężar, a ponieważ dług ten wypływa z klauzuli traktatu wersalskiego — nacjonaliści niemieccy agitują w Niemczech przeciwko traktatowi, propagując nienawiść, szczególnie do Francji, Polski i Belgii, które na mocy traktatu, uszczupliły zarówno stan posiadania jak i finanse Niemiec. Z Anglią jednakże Niemcy kokietują... Jeśli wziąć pod uwagę to, co obserwuje się na publicznych zgromadzeniach, organizowanych przez nacjonalistów niemieckich i to, co pisze o celach polityki niemieckiej prasa tak zw. wszechniemców — to jasną jest rzeczą, że hakata niemiecka dąży do... odwetu za wszelką cenę.

Oto zaciekle szowinista hr. Westarp głosi publicznie w Bremie, że celem polityki niemieckiej winno być „odzyskanie straconych terytoriów”, a decyzja konferencji ambasadorów w

sprawie G. Śląska jest „po gwałceniu prawa”.

Z punktu widzenia prawniczego, jak twierdzi hr. Westarp, traktat Wersalski dla Niemców nie istnieje.

Korzystając z tego, że sprawa rozbrojenia powszechnego utknęła, nacjonaliści domagają się ponownego zaprowadzenia służby przymusowej w wojsku w celach... obrony własnej wolności.

Ale wychodzi tu sztydło z worka, bo jak widzieć ze słów hr. Westarpha armja Niemcom potrzebna jest nie dla obrony, ale dla odwetu. Zdaniem tego wodza nacjonalistów niemieckich, naród niemiecki ma dwie drogi do wyboru, albo zrezygnować z Alzacji i Lotaryngji, z Poznania, Prus Wschodnich i Śląska albo... powziąć „męskie decyzje” (!) Przedstawiciel niemieckiej rady ekonomicznej i poseł do parlamentu, Braun Kategoriacznie oświadcza, że zapłacenie najbliższej raty w ciągu dwóch miesięcy w kwocie 1 miljarda 800 milionów mk. złotem, jest wręcz niemożliwością !

W kołach politycznych francuskich panuje nastrój nieprzejednany i o redukcji długów Paryż słyszeć nie chce. Anglia jest więcej miękka. I oto, chcąc po

rząd niemiecki wysłał do Londynu p. Rathenau'a z szerokimi pełnomocnictwami, jakoby na skutek... zaproszenia Lloyd George'a.

Pan Rathenau, jak czuły seismograf, notuje wszystkie przychylne nastroje angielskie dla Niemiec i skrupulatnie, drogą szyfrowanych depesz, informuje o nich swój rząd.

A że Anglia zmiekkła świadczy fakt, że sfery francuskie liczą się poważnie z niedojściem do porozumienia pomiędzy Anglią, a Francją i z ewentl. koniecznością wywarcia presji militarnej na Niemcy, lub też dalszym zajęciem prowincji niemieckich.

Briand, zdający sobie sprawę z powagi sytuacji, jakaby wynikała w razie poważniejszego rozdzwiku pomiędzy Francją, a Anglią, miał jakoby zaproponować zwołanie konferencji wszystkich państw europejskich z udziałem Niemiec, celem wyjaśnienia stanu ekonomicznego dłużnika, w związku z reparacją i od budową ekonomiczną Europy.

Nie wpłynie to jednakże na zmianę stanowiska Francji, w kwestji spłaty długów przez Niemcy w całości. Anglia, która jest zaabsorbowana wewnętrznymi trudnościami w państwie wynikłymi z racji powstania w kolonjach, sytuacji irlandzkiej i t. p. też nie chciałaby zrywać węzłów ścisłych z Francją.

To też prasa angielska i francuska żywi nadzieję, że na konferencji Brianda z Lloydem Georgem przyjdzie do uzgodnienia polityki obu rządów, które dążą do wzmocnienia Ententy. Francja i Anglia nadto mają się wkrótce związać przymierzem anglo-francuskim, połączonym z umową gospodarczą, a rząd angielski otrzyma znaczne ustępstwa w sprawie ograniczeń zbrojeń francuskich na morzu.

Sądzić przeto należy, że polityka Niemiec, a właściwie nacjonalistów niemieckich nie natrafi na grunt sprzyjający.

Mimo to zwrócić należy uwagę na szaloną propagandę przeciw traktatowi wersalskiemu, jaką się

prowadzi w Bawarii i tych prowincjach niemieckich, gdzie szowinizm niemiecki marzy o powrocie monarchii i władzy nad światem.

Dość zaznaczyć, że jako środek propagandy w szkołach i domach niemieckich używa się nawet... poezji poetów — nacjonalistów, przepelnionych ja dem nienawiści do Francji, Belgji i Polski.

Politykę Niemcy prowadzą konsekwentnie i. st.

Sprawa Wschodniej Małopolski.

W lwowskiej sjonistycznej „Chwili” pojawiła się tendencyjna rozumie się władomość, pochodząca jakoby z „dyplomatycznych kół warszawskich” (!) wedle której konferencja londyńska Brianda z Lloydem Georgem będzie dotyczyła również kwestji Galicji Wschodniej. Briand zamierza zaproponować powierzenie Polsce mandatu nad Galicją Wschodnią na lat 25, z tem, że granica ustalona linją Carzonia, zostanie zmieniona na korzyść Polski przez przyłączenie Zagłębia borysławskiego do Polski. Lwów zostanie wolnym miastem, otrzyma statut odrębny na wzór wiedeński i zostanie postawiony pod ochronę Ligi Narodów. Po latach 25 Galicja Wschodnia z wyłączeniem Lwowa i Zagłębia borysławskiego drogą głosowania wypowie swą wolę czy żąda przyłączenia swego do Polski, czy też do Rosji (!) W razie gdyby do tego czasu stosunki obecne w Rosji nie uległy zmianie, pozostanie Galicja Wschodnia bez jakiegokolwiek plebiscytu przy Polsce.

Jako odpowiedź na to wystąpienie „Chwili” niech będzie wyrażenie Wiedeńskiej „Ukrainy”, która mówi wprost, że Briand i Lloyd George odpowiedzieli Petruszowiczowi, iż o losach Wschodniej Małopolski decyduje sam naród, a nie aferażki tego rodzaju, co Petruszewicz.

Ukraiński „Prapor” donosi, że na posiedzeniu polskiej Rady ministrów pod przewodnictwem Naczelnika państwa w dniu 2 b.m. w Warszawie miały miejsce następujące uchwały w sprawie polityki we wschodniej Galicji: 1) należy starać się za wszelką cenę o pozyskanie przynajmniej kilku polityków ukraińskich w celu utworzenia wspólnej z nimi planu autonomji dla Galicji Wschodniej w ramach państwa

połskiego; 2) należy się starać o to, by prasa polska wystąpiła w roli pośrednika w sporze polsko-ukraińskim.

Rzeczywiście sprawa Małopolski Wschodniej zbyt pobieżnie jest traktowana w prasie i za mało jej się poświęca uwagi w pismach stołecznych.

Z Górnego Śląska

Zmiany terytorjalne na Górnym Śląsku na korzyść Polski.

KATOWICE (P. A. T.) Międzynarodowa komisja graniczna zadecydowała d. 18 bm, linję okupacyjną (tymczasową linję graniczną) w obwodzie przemysłowym, tj. od szosy Nieborowice—Dolna wileza (pow. rybnicki) do szosy Gliwice—Tarnowskie Góry (koło lasu ptakowickiego, pow. tarnogórski). Na odcinku tym została zmodyfikowana linja genewska przez przyznanie Polsce następujących terenów: 1. południową część Kuźnicy Nieborowicekiej łącznie z odcinkiem szosy Pilechowice—Knurów, 2. t.zw. Młyn szombierski (Sa homberger Mühle), leżące na południowym brzegu Bytomia w pow. bytomskim 3. kopalnię węgla Carnalls Freude na południowy wschód od Bytomia, na terenie gminy bytomskiej. 4. teren na wschód od Starego Górecka na terenie gminy różbarskiej. 5. skrawek terenu gminy bytomskiej, który przerwał wyżej wspomnianą linję kolejową.

Szkolnictwo polskie na Górnym Śląsku.

KATOWICE (P. A. T.) Według danych statystycznych na obszarze Śląska przypadającym Polsce znajduje się 500 szkół, 3,400 nauczycieli, 193,000 dzieci, w tem 115000 mówiących po polsku, a 44,000 po niemiecku. Ponadto otrzymała Polska 5 gimnazjów, wyższe liceum w Katowicach, liceum w Królewskiej Hucie, Tarnowskich Górach, Mysłowicach, oraz 2 seminarja nauczycielskie.

Dajmy pracę dla zdemobilizowanych!

TELEGRAMY.

Rząd Litwy Kowieńskiej paskarzom!

WILNO A.W. Z Kow-
na wysłano niedawno 3 wa-
gony przeznaczone rzeko-
mo dla głodnych w Rosji.
Wagony ostemplowane by-
ły urzędowymi pieczęciami
Min. Spraw Zagranicznych
i Min. Skarbu Litwy Kow.
— Minister wojny — Szym-
kus, podejrzewając, że wa-
gony nie zawierają żywno-
ści, jak to głosiła deklaracja,
poleciał dokonać rewizji
ładunku w Jamiszkach.
Rewizja dała sensacyjne wy-
niki. W wagonach znale-
ziono 427 pudów sachary-
ny i kilkanaście pudów ko-
kainy. Jak się ze śledz-
stwa ujawniło aferę speku-
lacyjną finansował Bank
„Ukiobank”, którego głów-
nym akcjonariuszem jest
Purickis oraz szef departa-
mentu wschodniego — mini-
sterstwa spraw zagranicz-
nych Litwy Kow. Wołokaj-
tis, który konwojował wa-
gony.

Purickisa oraz kilku wyż-
szych urzędników, zamie-
szanych w tej sprawie we-
zwano do prokuratury woj-
skowej. Prasa opozycyjna
a w szczególności „Lietu-
vos Balsas”, domaga się
kategorycznie ustąpienia rzą-
du skompromitowanego
skandaliczną aferą pas-
karską.

Wymieniany, jako za-
stępca Purickisa — ksiądz
Jargutis — jest wychowa-
ncem uniwersytetu Frybur-
skiego, ma ustaloną opinię
germanofila i skrajnego szo-
winisty litewskiego. Ks. Jar-
gutis cieszy się sławą czło-
wieka, który może położyć
kres panoszącemu się wśród
przedstawicieli najwyższych
władz Litwy Kow. paskar-
stwu i brudnym spekulac-
jom.

Bolszewicy grożą Polsce.

REWEL (Russpress.) W
Nr. 273 „Prawda” moskiew-
ska twierdzi, że organizuje
się na wiosnę nowy atak
na Rosję sowiecką i wy-
głasza następujący pogląd
na stanowisko Polski: „Fran-
cja uważa Polskę za surogat
Rosji, cena którego znacznie
spadnie po rozpoczęciu bez-
pośrednich stosunków mię-
dzy Rosją i Francją, które
to stosunki muszą być za-
wiązane wbrew opozycji
wszystkich romantyków im-
perializmu francuskiego.
Droga do serca Europy
nie wiedzie przez Warsza-
wę, traktat w Rydze, nie
posiada tego charakteru
fundamentalnego, jaki miał
przez pewien czas traktat
wersalski. Rosja sowiecka
przestrzega warunki trakta-
tu ryskiego nie dla pięk-
nych oczu Europy, lecz dla
własnej korzyści.

Małopolska pełna szpiegów i prowokatorów?

LWOW. (A. W.) „Rid-
nyj Kraj” dowiadyuje się, że
bolszewicka defenzywa w
Kamieńcu Podolskim wy-
słała do Galicji, oraz do
ognisk emigracji ukraińskiej
cały szereg szpiegów i pro-
wokatorów. Szpiegów ci
i prowokatorzy pozostają
pod wodzą niejakiego Za-
remby, którego „Ridnyj
Kraj” nazywa pospolitym
rzezimieszkiem. Zaremba
miał być przed kilku dnia-
mi w Skale, Stanisławowie
i Czortkowie. Zaremba i
towarzysze mają na celu
propagandę komunizmu
wśród emigracji ukraińskiej
oraz wśród polskiej i ru-
skiej ludności wschodniej
Małopolski.

Turecki d'Annunzio.

LONDYN Znany Enwer

pasza, b. turecki minister
wojny — przyjaciel osobisty
Wilhelma II i pospolity de-
fraudant-szantażysta w jed-
nej osobie, po katastrofie
1918 r. szukał szczęścia w
różnych kątach, nawet w
Afganistanie, gdzie organi-
zował armię przeciw An-
glikom.

Obecnie znowu sięgnął
po sławę. Wbrew ugodzie
angorsko-sowieckiej zebrał
korpus awanturników i za-
jął, jak doniosło „Sławbu-
ro”, Batum, ważny punkt
czarnomorski i jedyny port
światowy Kaukazu (Gruzji
sowieckiej). Mustawa-Ke-
mal, który teraz kokietuje
Francję, dał mu „rozkaz”
do 6 dni opuścić Batum,
lecz Enwer-pasza śmieje się
z tego w kulak.

Kronika telegraficzna.

× Policja warszawska skon-
fiskowała, na skutek zarządzenia
prokuratury, jednodniową futu-
rystów p. t. „Nóż w brzuchu”,
za treść, obrażającą uczucia mo-
ralności. (Konfiskata jest musztar-
da po obiedzie...)

× Ex-król Karol wystawił
do rządu protest przeciw detro-
nizacji, w którym nadal podtrzy-
muje swe prawa do korony.

× Francja sprzeciwia się u-
dzieleniu moratorium Niemcom.

× Wielu z pośród członków
gieldy nowojorskiej otrzymało
listy, zawierające pogróżki, że
gielda nowojorska będzie wysa-
dzona w powietrze.

× Szwedzka policja stwier-
dziła, że w Sztokholmie prze-
bywa grupa dwudziestu członków
rosyjskiej czerezwyczejki, która
zajmuje się nadzorem nad pew-
nymi osobistościami, a nadto
rozwiła żywą działalność na polu
szpiegostwa wojskowego i po-
litycznego.

× Jak komunikuje „Times”,
podług ostatnich notowań na gieł-
dzie moskiewskiej dolar kosztu-
je 500.000 rb. sowieckich.

× Otrzymano sensacyjną wiadomość, że ex-cesarzowa austriacka Zyta, w przejeździe do Szwajcarii przez Francję, została aresztowana w Perpignan przez władze francuskie.

× Członek stronnictwa cen-
trum parlamentu niemieckiego,
Pfeiler mianowany posłem
niemieckim w Wiedniu, Rosen-
berg — przeniesiony jest na ta-
kie stanowisko do Kopenhagi.

× W Mentonie zmarł prze-
żywszy lat 76 słynny poeta
francuski, hr. Robert de Mon-
tesquieu — Fesonsack.

× Dzienniki bukaresztańskie
donoszą, że nastąpiła wymiana

jeńców politycznych między We-
grami i Rumunią. Wielu We-
grów nie chciało powracać do
ojczyzny.

× W Düsseldorfie w kosza-
rach zajętych przez wojska alian-
ckie, znaleziono tajny skład
broni niemieckiej.

× W Szanghaju demonstro-
wało 20.000 chinczyków przeciw
bezpośredniemu układaniu się z
Japonią w sprawie Szantungu.

× Pokojową nagrodę Nobla
przyznano Brantingowi, prezyden-
towi ministrów szwedzkich i p.
Lange, sekretarzowi Związku
miedzyparlamentarnego.

Niechaj przy stole wigilijnym żołnierz polski czuje serca życzliwe rodaków!

KRONIKA.

— **Baczności miesz-
kańcy Wileńszczyzny.**
W związku z notatką w Nr.
286 „Kurjera” p. t. „Niech
spełnią swój obowiązek” referat
polityczny Starostwa Będziń-
skiego podaje do wiadomości
mieszkańców Wileńszczyzny,
przebywających na terenie Za-
głębia, że wszyscy ci, którzy
udowodnią, że mają prawo gło-
su w wyborach do Sejmu Wi-
leńskiego otrzymają w Stare-
stwie (pokój Nr. 31) bilety
wolnego przejazdu koleją do
Wilna wzgl. miejsc zamieszka-
nia. Bilety wydawane będą
tylko do dnia 8 stycznia 1922
roku. Czytelników naszych pro-
simy o łaskawe poinformowa-
nie o powyższym interesowa-
nym mieszkańców Wileńszczy-
zny, którzy nie umieją czytać
lub o ulgach tych nie wiedzą.

— **Ważne dla uchodź-
ców z Rosji** Wobec tego,
że jesteśmy stale zapytywani o
to, kto zajmuje się uchodźcami
z Rosji, komunikujemy, że wszy-

stkich powracających z Rosji jeń-
ców i uchodźców, poszukujących
doraźnej pomocy i materialnej
kierować należy do tutejszego
oddziału Czerwonego Krzyża (na
plebanji) przy ul. Kościelnej, gdzie
w wydziale pomocy uchodźcom
z Rosji informacji wszelkich u-
dzieli im kierownik wydziału p.
Wencel. Na terenie Sosnowca
jest wiele osób poszukujących
bezzadanie pomocy, otóż Czytel-
nicy nasi powinni informować
osoby zainteresowane o powyż-
szym. Mamy nadzieję, że Wy-
dział pomocy uchodźcom przy
tutejszym oddziale Czerwonego
Krzyża porozumie się jeszcze
przed świętami z Komitetem Po-
mocy Jeńcom i Uchodźcom, na
czele którego stoi p. Wł. Schön
i urządzi, łącznie z Magistratem
miejscowym wigilię dla uchodź-
ców. Należałoby zebrać się w tej
sprawie jaknajprędzej. W admi-
nistracjach pism miejscowych znaj-
dują się pieniądze i oliwy w natu-
rze, zaofiarowane na rzecz uchodź-
ców. Można by je odebrać i przeza-
czyć na gwiazdkę dla uchodźców.

Zaniec Miljardów.

Nieraz, odnoszono jej raz
naxajutrz pieniądze, pościone
dnia poprzedniego; ale sumienie
jej było spokojne i przeszłość
zacierala się powoli.

— Jestem posłuszną memu
ojcu, mówiła do siebie Modeste;
ubieram się również nędznie
jak dawniej i nie prowadzę lepszego
stołu. Mieszkam w tej samej
dziurze i pracuję dawną ilość
godzin. Nie brał mi przecie
przysięgę, że będę wyzykiwa-
ła biedaków!

Szczęśliwa, że mogła robić
dobrze, czekała z ufnością.

Nie wiedziała w jakim za-
kątku świata pędził życie Wiktor
i jakie powody zmusiły go do
opuszczenia Paryża, ale tak jak
pewna była miłości młodego
człowieka; tak pewna była jego
powrotu.

Wistocie Wiktor nie poka-
zał się w domu ojca swego już
od kilku miesięcy.

Pewnego wieczoru, wziął
Marcelle na stronę i rzekł:

— Daleki ci, że ukrywała
prawdę.

— Cóż z tego — westchnę-
ła Marcelle — kiedy już wiesz
o wszystkim.

— Byłem szczęśliwy przez
kilka dni przynajmniej.

— Wyrzekniesz się tej, któ-
rą kochałaś?

Wiktor przyciągnął do siebie
Marcelle i ścisnął jej rękę z
uczuciem.

— Tak jak ty wyrzekłaś się
Margache'a.

— Bo tak było potrzeba
rozumiesz więc teraz moją od-
mowę i chłód serca, za które
mi wyrzuty czyniłaś.

— Jesteś świętą kobietą,
Marcello.

— Margache wymawiał mi
także, ale nie mogłam mu od-
kryć prawdy. Nie mogłam mu
powiedzieć: „Margache, kocham
cię i dlatego właśnie że cię ko-
cham, nie mogę pragnąć twojej
hańby i wiecznego nieszczęścia”.

— O tak, tak, bezwzględnie
on nie mógłby zaślubić córki
mordercy!

— To nasz ojciec...

— A ty, czyste i szlachetne

dzieci, nie czujesz żadnego
wstrętu do tego nieszczęśliwego?

— Gdybyś wiedział, jak on
teraz cierpi...

— Wiem że nadto!

— Dlatego też, my, jego
dzieci, powinniśmy zapomnieć
o zbrodni, którą popełnił.

— I przebaczyć mu, nie
prawda?... O! zamilcz... ja nie
mam tak wspaniałomyślniej du-
szy! Przysnam ci się, że nie
byłbym w stanie żyć obok te-
go człowieka i tej kobiety, a
tembardziej szanować ich i ko-
chać...

— Co mówisz, bracie?... A
więc...

— Nie lekaj się niczego...
nie oskarżaj ich publicznie.

— Ale, jeżeli będziesz uni-
kać pieszczot ojca, jeżeli bę-
dziesz uciekał, gdy on się bę-
dzie zbliżał, jeżeli będziesz
unikal jego błędnego warunku...
jeżeli najmniejszy twój ruch
zdradzi, że cię coś wewnątrz
odpycha...

— Nie, nie lekaj się mówię
ci; syn nie może być sądzą,
nie może pogardzić własnym
ojcem... Ojciec...

— Opuść nas Wiktorze?

— Jedź ze mną!

— Jakto, zostawić ich sa-
mych z ich wyrzutami sumienia
z rozpaczą.

— Muszę uciekać dla Mo-
desty muszę opuścić Paryż;
przysięgam ci, że brakłoby mi
sił zostać tu dłużej.

— Margache pozabawił mnie
konieczności ucieczki... błędny
chłopiec wstąpił do wojska...

— On powrócił Marcello,
gdyś tyś jest dłużej dla tych
co zazwyczaj cierpieć.

— Oby się tylko niebu nie
spodobało dotknąć nas jeszcze
większym nieszczęściem.

— Nie przeżyłbym go!... Na-
pisano jest, że dzieci unoszą do
grobu błędy ich ojców — od-
parł młody człowiek, współczu-
jąc obawę siostry.

Wiktor wyjechał, a Marcelle
została sama w małym domku
przy bulwarze d'Anatoliz w to-
warzystwie ojca i matki, Marcel-
la, zdecydowana na szaleństwo
pierwszego i na furję drugiego.

Nie było już prawie mowy
o spadku po Moriceau'ale.

Najbardziej szturmował o
niego Rabiol; ale Rabiol został
skazany na pięć lat więzienia
i umieszczony w centralnem
więzieniu de Polisy.

Gautrot długo jeszcze drżał
na myśl, że go ten niedzidek
zdradził, ale, czy to że Rabiol
upewnił się, iż nie na tem o-
skarżeniu nie zyska, ponieważ
mu żona umarła, czy że krom-
niał, że bezpiecznie było
milczeć, gdyż oskarżenie Gautro-
te, mogłoby wywołać szereg no-
wych oskarżeń na niego, jako
na współnika Gautrota, co rze-
czywiście pogorszyłoby jego po-
łożenie — doświadczył, że Rabiol
dowiedział się pięcioma latami
więzienia, na które został ska-
zany i postanowił odłożyć zem-
stę na później.

Jak wszyscy zatrważali
zbrodniarstwo, nie wątpił on o
przyszłości.

Za wszystkich spadkobier-
ców Moriceau, jeden tylko pro-
sperował.

Był nim Henryk Massias.

Daleki od tego, żeby się
przygłębiał boleścią, młody czło-
wiek pracował z energią.

803NOWIEC, 1 2, 22 Male 16-24

Listy do Redakcji.

Sprawy lokatorów
Do Redakcji „Kurjera Zagłębia”
Stowarzyszenie lokatorów niżej wymienionych ma zaszczyt prosić o łaskawe podanie do publicznej wiadomości nazwiska gospodarzy m. Sosnowca i okolicy, którzy represjami t. j. zamykaniem góry, klozetów, (dekowaniem kominiów, nie dawanem wody, rujnowaniem mieszkań, a nawet biciem chcą zmusić swoich lokatorów do płacenia komornego od 10 proc. do 100 proc. wyżej cen obecnie pobieranych.
1) Kubaś Wojciech ul. złota, 2) Słutek Srodula 4, 3) Morel Tr. Srodula 14, 4) Kwiatkowski Michał, Modrzejów, 5) Grzyb ul. Piłata 30, 6) Jeznach A. ul. Nowa 22, 7) Kołodziejczyk A. Słelce 8, 8) Jureczkowi Helena ul. Majowa 2, 9) Warzecha Andrzej ul. Szeroka 6, 10) Makleja Andrzej ul. Cicha Nr. 2.
Stow. Lokatorów m. Sosnowca
Prezes zarządu
(podpis nieczytelny)
Sosnowiec, dn. 20.XII 1921 r.

O pracę dla zdembilizowanych.

Szanowna Redakcjo!
Czy Sz. Redakcja nie uważa za bardzo wskazane zwrócenie uwagi w swym piśmie na fakt, że pomimo nawoływania prasy stołecznej a nawet naszego Biadu, — Zarządy licznych instytucji przemysłowych w Zagłębiu nie przejmują się zupełnie losem zdembilizowanych oficerów, chociaż władze na terenie Zagłębia przy dobrej woli dyrektorów kopalń i fabryk mogłyby zatrudnić całe ich zastępy.
Na każdej kopalni i w fabrykach w hutaach, pracuje bardzo dużo kobiet przebieżnie panien, córek i krewnych urzędników i robotników, które w domu rodziców mają całe utrzymanie, a pensję wynoszącą prawie dwa razy tyle ile wynosi pensja porucznika W. P. obracają tylko na stroje i zabawy. Nie rugując się smutnych oddawać się pracy zarobkowej, lecz te tylko które mają utrzymanie przyrodnicze — ilużby to obrotów ojczysty przemysł przemyśl najwięcej może winien wdzięczności, miało pracę i utrzymanie dla siebie i swoich rodzin.
Brak mieszkań nie powinien być w mówni, bo tam gdzie faktycznie daje się odczuwać, mogłaby pracowników oficerów umniejszać jako sublokatorów w mieszkaniach obywatelskich. Niektórzy urzędnicy szczególnie inżynierowie mają tak e-baszerne mieszkania, że niekiedy w nadmiernej pokójach umieszczają psy; mogłoby więc bez naruszania swoich wygód, jeden lub dwa pokoje chwilowo odstąpić.
Wobec tego, że kierownicy tutejszego przemysłu o tem do tego czasu nie pomyśleli i co miesiąc nieledwie dalej po większą część personalu przesyłają panny najwięcej zupełnie nie wykształcone i niewiedzące w tej sprawie palącej zabierać głos opinia i w pierwszym rzędzie prasa Zagłębia, — Ta, której los zdembilizowanych leży bardzo na sercu:
Sosnowiec, 15. XII 1921 r.

Od redakcji: W sprawie tej pisaliśmy niejednokrotnie tem nie mając uwagi powyższe są całkiem słuszne i apelujemy ponownie do P. T. Zarządów kopalń, chałupni, przem. by los zdembilizowanych wzięli gorąco do serca

Rozkład jazdy pociągów osobowych na stacji Sosnowiec W. od 1 grudnia 1921 r.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

Nr	Godz.	
121	1.10	Łublin przez Dęblin-Strzemieszyce R.
157	2.05	Piotrków (robotniczy tylko w niedziele)
1115	4.55	Granica via Strzemieszyce R.
101	7.05	Warszawa
291	7.35	Katowice
139	8.20	Ogostochowa (uczniewski)
115	10.25	Warszawa
1119	10.45	Granica via Strzemieszyce R.
293	12.04	Katowice
135	13.25	Ogostochowa
1123	14.40	Granica via Strzemieszyce R.
143	15.00	Zawiercie
913	15.30	Warszawa Wsch. via Dęblin-Strzemieszyce R.
131	17.00	Piotrków
117	18.00	Warszawa
295	18.58	Katowice
111	19.40	Warszawa z przesiadaniem w Zabkowiecach
137	20.50	Ogostochowa
1127	21.25	Granica via Strzemieszyce R.
211	21.45	Zdobunowo via Dęblin-Strzemieszyce R.
145	22.27	Zabkowiec i Warszawa
1131	23.25	Granica via Strzemieszyce R.
199	23.50	Ogostochowa
297	23.59	Katowice

DOCHODZĄ Z SOSNOWCA:

Nr	Nr	Godz.	
102	0.30	Warszawa (posp.)	
298	1.30	Katowice	
1112	1.00	Granica via Strzemieszyce R	
116	2.15	Warszawa	
122	3.10	Łublin via Strzemieszyce— Dęblin.	
130	4.30	Piotrków	
153	5.35	Ogostochowa	
1118	6.00	Granica via Strzemieszyce R	
118	7.45	Warszawa 2 końcowe wag. na poc. posp. Kraków Warszawa	
1120	8.10	Granica via Strzemieszyce R	
292	8.30	Katowice	
212	8.55	Zdobunowo via Strzemieszyce—Dęblin	
142	9.40	Zawiercie	
112	12.20	Zabkowiec-Warszawa z prze- siadaniem w Zabkowiecach	
914	13.45	Warszawa-Wschodnia via Strzemieszyce—Dęblin	
294	14.00	Katowice	
124	14.30	Ogostochowa	
158	15.05	Piotrków (z robotnikami w soboty)	
136	17.05	Ogostochowa	
1124	17.30	Granica via Strzemieszyce R	
1128	19.42	Granica via Strzemieszyce R	
144	20.05	Zabkowiec	
296	20.40	Katowice	
138	22.40	Ogostochowa	
UWAGA. 1) Czas liczy się od godziny 1-sz. w nocy.			
UWAGA. 3) W pociągach Nr 121/121 kursuje po 2 wagony I. II. i III klasy bezpośredniej komunikacji Sosnowiec W. — Włodzimierz Wojński przez Dęblin, Rejowiec Zawada.			

UWAGA. 1) Czas liczy się od godziny 1-ej w nocy.
UWAGA. 3) W pociągach Nr 121/121 kursuje po 2 wagony I. II. i III klasy bezpośredniej komunikacji Sosnowiec W. — Włodzimierz Wolski przez Dęblin, Bejowice Zawada.

Ceny niższe!

Fosfatyna francuska, Neophosphatyna —
Motofer, Mączka Nestle'a, Glycerofosfat —
Sirolina, Hemogen — Pertusina, Jekorol
oraz inne specyfiki polecają 1705

SKŁADY APTECZNE

M. JAGIEŁŁOWICZ || W. JAGIEŁŁOWICZ
3 go Maja 22. Renardowska 47.

Magazyn Bławatny

A. Brożyna

Sosnowiec, Warszawska Nr 6

poleca w wielkim wyborze koldry z własnej pracowni oraz przyjmuje robotę kolder z materiałów powierzonych. Po dwuletniej przerwie otwarta została pracownia ubiorów męskich tak z własnych jak z powierzonych materiałów. 1745

Baczność!

UWAGA: Znaczna niższa cena!

Zawiadamia się wszystkich, aby przy dawaniu kapeluszy do przeprasowania żądali dokonania tego tylko na welur tj. półplusz „Illustrier” który wyrabia od zwyczajnych welnian na półplusz znana firma „M. Bergman” w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej Nr. 15 w podwórzu, gdzie przeprasowuje się i farbuje kapelusze damskie, męskie i dziecięce.

Jako długoletni fachowiec, gwarantuje za solidne wykonanie powierzonych mi robót i posiadam mnóstwo podziękowań. Proszę zwrócić baczna uwagę na firmę

M. Bergman w Sosnowcu
ul. Modrzejowska 15
— w podwórzu. — 1652

Dla modystek specjalny rabat

Oczyści, którzy

chcą poznać życie narodów na kuli ziemskiej, kogo zajmuje literatura sztuka, dramat, muzyka, śpiew, sprawy wojskowe, sport, wynalazki, przemysł, handel, mody, itd. — ten prenumeruje „Przegląd Światowy”, ilustrowane czasopismo, poświęcone wszystkim gałęzom wiedzy. 1289

PRZEGŁĄD ŚWIATOWY pojawia się w czterech językach: polskim, a w części ilustracyjnej i Przewodniku międzynarodowym również w francuskim, angielskim i niemieckim, wraz z dodatkiem Esperanta Fako — wychodzi 15 każdego miesiąca.

BEZPŁATNA PREMJA dla prenumeratorów „Przeglądu Światowego”. Każdy prenumerator „Przeglądu Światowego” otrzyma bezpłatnie „Ilustrowaną Encyklopedję Podręczną”.

PRZEDPŁATA ROCZNA — 2000 mk. pol. 2000 kor. austr. 250 mk. niem. 50 fr. 4 dol. PRZEDPŁATA POŁROCZNA — 1000 mk. pol. 1000 kor. austr. 150 mk. niem. 30 fr. 2 dol. Redakcja i Administracja „Przeglądu Światowego” Warszawa, ul. Sienna 23. Do nabycia w biurach dzienników, księgarniach i na dworcach kolejowych. Egzemplarzy okazowych nie wysyła się

Ważne zawiadomienie!

Kto chce mieć dobry i elegancki portret z fotografii na gwiazdkę, niech zapamięta sobie adres największego w Polsce Zakładu portretowego LAZARA w Sosnowcu ul. Starososnowiecka 14 w pobliżu cukierni „Zacisze”.

Należy już obecnie zgłaszać się z zamówieniami. Nie dajcie się bałamucić agentom z innych podobnych firm, gdyż będziecie żalowali.

Kto powoła się na powyższe ogłoszenie dostanie 10% opustu

Sprzedaż licytacyjna.

W dniu 23 grudnia b.r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się na targu w Dąbrowie

sprzedaż licytacyjna 4-ach ż obaków

Pow. K-mdy Pol. P. w Będzinie dobrej rasy, z których najstarszy liczy 2 lata — najmłodszy zaś 6 miesięcy.

1805

Pow. K—da P.P. w Będzinie.

NOWY SKLEP

pod firmą

Frim i Szarf

SOSNOWIEC,

ul. Modrzejowska Nr 18.

Gwiazdkowa wysprzedaż palt zimowych damskich i dziecięcych w ogromnym wyborze po cenach konkurencyjnych, po — cząwszy od —

marek

8,500

jak również wielki wybór palt pluszowych towarów bławatnych firanek itp. po bardzo — niskich cenach —

Przyjdźcie i przekonajcie się. 1726



Choroby żołądka, kłezek, nerwów, obstrukcje, choroby, morojdy, radykalnie leczą

Szwajcarskie gorzkie ziarno

Dr. Bauera 2494

marka Kogut. Sprzedają apteki i sklepy hurtowe Sosnowiec skład ap. Jagiełłowicz



usawiają powołanie „Kogut” — „Migreny” — „Nervosin”. Zgodnie z apłeczkami, składowymi, spieczonych promiennymi z „Kogutkiem”.

DROBNE OGŁOSZENIA

Fabryka trykotów kupi przedr. Złoty zniżenie piśmienne do Admistracji Kurjera pod K. W. 1816

Dobry interes współnik stolarz potrzeba z kapitałem stotyści, Gwiazda Ludowa Sosnowska 21. Tamte codziennie popołudniu wysprzedaż na jeńców. 1790

Artysta

malarz Wilnianin absolutnie bez kłóć do życia blaga o jakiegokolwiek zdjęcie. Łaskawe zgłoszenia do Admistracji Kurjera Zagłębia dla Malarskiej 1798

NA GWIAZDKĘ

Wykonują roboty grawerskie solidnie Zakład Grawerski Pieczętarski, J. Goldberga, Sosnowiec Modrzejowska 18, sklep w podwórzu 1554

Szkoła (braki) kupuje buta szklana „Swoboda” Sosnowcu ul. Swobodna. 1796

Jest do sprzedania kredens dębowy fornierowany. Pogoda ul. Orła dom Kwiatkowskiego 1800—1

Są do sprzedania 3 beczki żelazne (kufy) firmy Borman i Szwede ul. Marjacka 1. Polskie Złoty Zawodowe Pogoda. 1801—1

Marjanna Kłdawa zgubiła kwit wpłaconego kornego w sumie Mk. 900 za Nr. 285 1801

Pierwszorządna fabryka mydła J. Cwajgenhaft

Sosnowiec, Targowa 7 1649

zawiadamia iż sprzedaje się

mydło pierwszego gatunku

zawierające od 63 do 67% tłuszczu po cenie Mk. 180 za funt Najmniejsza ilość sprzedaży 25 funtów.

Siano prasowane

w dobrym gatunku, na paszę dla koni, owies, ziemniaki dostarcza w ładunkach wagonowych i w mniejszych ilościach ze składu

DOM HANDLOWY

K. PEUCKER, Inż. E. WAGNER i S-ka 1408

w Sosnowcu, Piłsudskiego 25.